

Franciszek Hampiec, strzelec, rolnik <sup>2433</sup> (2430)  
Data 1939 r. 17. VII Dostaniem się do niewoli sowieckiej  
i byłem zaborany jako jeńiec miejscowości Górnego  
i byłem zaborany. Nowyżwa się. Porozroba

Pierwszy obóz był w kamieniu pooblastkiem  
drugi w ciotkinie Trzeci w krzywym rogu  
czwarty koło Przemyśla piąty w Joworowie  
szesty w czerlanach siódmy więzienie w  
Starobielsku. W pierwszym obozie pracy nie  
było bez warunków higienicznych chigieniczne  
i kwatery były straszliwe góły. Trudno sobie  
teraz dzisiaj wyobrazić jak to przeżyto.  
W obozie trzecim zwiłyśmy umiarkowani głodem  
sita, wyprzedani do ciężkich robót w kopalniach  
rudy. Wielkiej wynagrodzenie za pracę nie było  
nie było, chigieny i opieka lekarska było tak  
Tęże nie miało wcale prawnie żadnej pomocy  
Wszystko były w karciolego z nas przez całe  
tych lat niewoli. Góły który z nas był chore  
to lekarz nazywał go symulantem i karcił  
wyprzedzić do roboty. Jednostek zamykali nas do  
wersetu na kilka dni i namawiali do podjęcia  
nas obywatela sowieckiego. Pracowaliśmy też  
przy budowie drogi asfaltowej z Przemyśla do  
Lusowa a później przy budowie lotniska.

REPERAT  
HISTORICZNY

HOLLYWOOD

Przebieg dnia pracy był od świtu do nocy  
jeżeli ktoś nie pracował czy też innych  
powodów jak naprzykład był stary chory  
lub słabym to dostał także wyżywienie  
i koleśkinie się utrzymat przy życiu

A wta obce nkaumale odnosiły się do nas  
jako do najwiskrych uwięzionych, więc na  
kolejnym kroku przeszło oburzeni nas  
i śmiali się mówiąc, widzieli ty swoje  
ucho to tak i Polaki nie uwielisz  
Gdy! walczyli obywateli uzbudku wojny  
niemiecko sowieckiej to było nas  
dwa tysiące w obozie koło Gródku Jagiello  
i codziennie ugruszył pierzo obstaradziomy  
komisjem zaliśmy aż do granicy sowieckiej  
do podnietoczyk. Po obozie kto z jechcą  
nie mógł już dłużej iść to został w tyle  
i tam go w rózni i kolijali tak zostawiali  
zginęło wiele kolegów bez pomocy nara  
było. bez skuteczną bo byli wszyscy  
karobko ujęciemani Nasz wisko. Też są  
nierównie w zborowie zostało zolitych  
szesciu kolegów bezc tylko jedno nas i  
jest enone był to. Fiedirsek Jom z Karskawy  
z oboru zostało zwolniony 1941 r. IX mn

Przez cały czas niewoli miałem łączność i  
 korespondencję z rozbiorcami góry jednego  
 miesiąca otrzymanem list który trzymał  
 Kochanę synu napisz już do nas bo my  
 już jedziemy do wasz powieści nas zabrali  
 w całej kolonii i wiezą nas na Sybir.  
 Wywozą nas zato że jesteśmy kolonistami  
 i teraz czekajcie o dostaniu obores.  
 Uprzątnię miesiąc otrzymanem list już nie  
 Polski a z sybiru, adres był następujący  
 Altajski rejon miasta nowosybirsk  
 Kureczyński leśny punkt

Gdy przeczytałem list to mi się zdawało  
iż nie potrafię przeżył jednak wkrótce  
przeżywałem strasne chwile przez dwa  
lata. Kiedy już 42 roku przyjechał na  
poturbie do wsi stam tam  
wsiemki życie się jeszcze pogorszyło  
i gład który pominął oliwy wywołot  
epidemię. Wice Ojciec pochował moje  
dwie siostry Dorotę i Eleonore prętnię  
znanym brata Jana i matkę Marię.  
At. wreszcie zmantryony tem nieszczęście  
sam skończył swe życie. I już pożegnaniem  
się z tym co było najmiłsze to ma  
rodzina która niewinnie została stracona  
przez sowieców.

Karpien Francisek

Dnia I  
II

1943 m